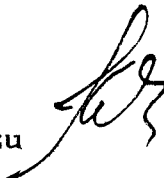


INTER - MAĆKOWI

Drogi Maćku, widzę przecie
Żeś utonął w INTERNECIE,
Tak jak słońce przy zachodzie
Tonie, zapadając w wodzie,
Tak jak pszczoła co w miód wpadnie
Powoli w nim tonie snadnie,
Tak Ty "myszą" wciąż "klik'ujesz",
Klawiaturę fatygujesz.
Do skanera myśli składasz,
Przez dyskietki z nami gadasz.
Masz Przyjaciół w nowej sieci,
z której już nic nie wyleci.
Możesz nawet, gdy Ci trzeba,
Zliczyć gwiazdy z cwiartki nieba.
Więc życzymy Ci kochany,
Żeby Twoje INTER-plany
Rozwijały się planowo,
Byś myślał INTERNETOWO.
Niech Cię INTER-szczęście czeka,
Rośnie INTER-dyskietka,
Niech Ci wirus nie dokucza,
Ten od INTER, ów od płuca.
Od siedzenia przy "Maszynie"
Niech krągosłup Ci nie ginie,
Bacz też Miły czy koleją
Twe odnóża nie wiotczeją?
Więc prosimy Cię namolnie
Wąchaj czasem kwiatki polne
Słuchaj szmeru - co jest w rzece
A nie tylko w INTERNECIE
Uważaj na Wielki Pstryk!
Nie chcemy byś Ty z nim znikł!
.....
Też zażywaj więcej snu
Całujemy Cię

Szu Szu



Warszawa, na 24 lutego 1997 r.